

# Słowo wstępne

*Efektywnym i jednocześnie poręcznym paradygmatem stosowanym od ponad pół wieku w analizie relacji międzyludzkich w naukach społecznych jest ujmowanie tychże w kategoriach wymiany. Zakłada ono, że istotą społecznych interakcji jest wymiana zachowań, w wyniku których uczestnicy interakcji uzyskują określone korzyści lub ponoszą określone koszty. Myślenie o relacjach społecznych w kategoriach wymiany ma swoje korzenie w klasycznej ekonomii, która dostarczyła przydatnej, acz niewystarczającej – jak się okazało – metafory do opisu i wyjaśniania stosunków między ludźmi. Niewystarczającej, ponieważ zakładany w niej indywidualizm racjonalnej jednostki podejmującej określone zachowania względem drugiej racjonalnej jednostki musiał szybko ustąpić antropologicznym dowodom na to, że transakcje wymiany są powiązane z normatywnymi filarami społeczeństwa, czyli prawem, moralnością, religią, a szerzej – są determinowane strukturalnie (o czym przekonywali np. Malinowski, Mauss, Levi-Strauss, Blau czy Emerson). W teorii i badaniach wiele miejsca poświęcono regułom wymiany i ich konsekwencjom oraz procesom kształtowania się społecznych struktur, rzadziej koncentrowano się na charakterze nagród i kosztów uzyskiwanych i ponoszonych w relacjach wymiany, przyjmując istnienie ich stosunkowo szerokiego spectrum. Warunkiem uznania czegoś za korzyści lub koszty w wymianie była ich „cennosc” oraz „istotność” dla wszystkich uczestników wymiany.*

*Zasoby wymieniane w relacjach międzyludzkich mają zróżnicowaną naturę – niektóre z nich są zasobami jednoznacznie ekonomicznymi, inne mają wyraźny charakter społeczno-emocjonalny, co powoduje, że angażowane są w relacje odmienne, zarówno ze względu na uczestników, jak i stosowane reguły i spodziewane rezultaty. Wymiana ekonomiczna jest wyraźniej ustrukturalizowana, wpasowana w określone ramy czasowe i napędzana przez interes własny uczestników tej wymiany, dyscyplinowana przez określone reguły sprawiedliwości czy słuszności. Wymiana o charakterze pozaeconomicznym dopuszcza nieokreśloność ram czasowych, bierze pod uwagę raczej potrzeby uczestników wymiany niż reguły słusznościowe, uwzględnia bezinteresowność, moralne zobowiązania, wdzięczność i zaufanie.*

*Myslenie w paradygmacie wymiany społecznej wyrosło z metafory ekonomicznej, w trakcie rozwoju jednak uwolniło się od ograniczeń, które perspektywa ekonomiczna narzuca. We współczesnym świecie jednakże mamy do czynienia z wyraźnym powrotem do źródeł. Obserwuje się swoistą ekonomizację wymiany społecznej nawet w odniesieniu do zachowań i zasobów, do których ekonomiczność wymiany wydaje się niezbyt dobrze przystawać. Wprawdzie Gary Becker już wiele lat temu tłumaczył, że każde ludzkie zachowanie i każdy rodzaj relacji da się opisać i wyjaśnić w kategoriach ekonomicznych, jednakże twierdzenie to w ostatnim czasie nabrało szczególnej wyrazistości. Przekonuje o tym np. Michael Sandel, który w swojej książce z 2012 r. pokazuje, jak wiele obszarów ludzkiej aktywności zostało włączonych w regulacje o charakterze rynkowym.*

*Niniejszy numer „Psychologii Ekonomicznej” jest poświęcony właśnie zagadnieniu wkraczania reguł wymiany rynkowej do różnych sfer życia, które albo z założenia, albo z racji „tradycji” takim regulacjom raczej nie podlegały. Składające się na ten numer artykuły zawierają analizy pewnych zjawisk, oparte na przeglądzie badań i refleksji teoretycznej z wielu różnych dziedzin – psychologii, socjologii, filozofii i ekonomii. Ich autorzy, wychodząc z różnych tradycji myślenia w naukach społecznych, pokazują procesy, poprzez które następuje „wycena idei” – na rynku sztuki, w odniesieniu do doświadczania przyjemności, zawłaszczania przez mechanizmy rynkowe dóbr wspólnych czy urynkawanie nauki.*

**PROF. UŚ DR HAB. MAŁGORZATA GÓRNIK-DUROSE**  
REDAKTOR NUMERU